

PRAWDZIWYMI UCZNIAMI SĄ TYLKO NIELICZNI

Gdy Jezus powiedział: „*Wy jesteście solą ziemi*” (Mt 5:13), to nie mówił tego do tłumów. Kazanie na górze jest skierowane wyłącznie do Jego uczniów. Tłum siedział wokół nich, bo tłum nie jest solą ziemi. Solą ziemi mają być uczniowie. Jezus był mistrzem w używaniu metafor i gdy szukamy inspiracji lub objawienia Ducha Świętego, wtedy pozwala nam zrozumieć, co znaczy, że *„Jesteśmy solą ziemi, która jeśli straci swój smak, to nadaje się już tylko do wyrzucenia i podeptania przez ludzi”*.

Jezus użył tej metafory, aby pokazać nam, że Jego uczniów zawsze jest niewielu. Ile soli sypiesz na jeden talerz zupy? Bardzo mało. Wystarczy wsypać szczyptę i cały talerz będzie miał dobry smak. Ale jeśli sól jest zwiędła, to można wsypać nawet 20 łyżek i smak nadal będzie taki sam. Jeśli więc Jezus mówi, że *„Jeśli sól straci swój smak”* (Mt 5:13), to nie ma na myśli ilości, tylko jakości.

Prawdziwych uczniów jest niewielu. Ilość uczniów Jezusa w stosunku do populacji świata, a czasami nawet w stosunku do liczby członków zboru, jest zazwyczaj taka sama, jak ilość soli w zupie. Solą ziemi są tylko prawdziwi uczniowie i to dzięki nim ziemia jest chroniona przed sądem.

Kiedyś Abraham prosił Boga, aby zachował Sodomę, która była złym miastem, które Pan postanowił zniszczyć. I pytał Pana, czy zniszczy Sodomę, jeśli znajdzie w niej choćby dziesięciu sprawiedliwych? (Rdz 18:32). I Pan powiedział: *„Nie zniszczę Sodomy, jeśli znajdę w niej dziesięciu sprawiedliwych”*. Wystarczyło dziesięciu sprawiedliwych, aby to miasto zostało uchronione przed zniszczeniem, ale zostało zniszczone, bo nie było w nim nawet dziesięciu sprawiedliwych.

W czasach Jeremiasza Pan jeszcze obniżył tę liczbę. Jeremiasz prorokował w czasie, gdy Izrael został zesłany do niewoli babilońskiej, która była karą Bożą. Ale zanim to nastąpiło, to Jeremiasz musiał im to zakomunikować, prorokując i ostrzegając ich przez 40 lat. Ale oni go nie słuchali i Pan powiedział do Jeremiasza: *„Przebiegnij ulice Jerozolimy, rozglądaj się i zobacz, czy znajdziesz chociaż jednego człowieka, który przestrzega prawa i kieruje się prawdą, a przebaczę całej Jerozolimie”* (Jer 5:1). To może się wydawać nieprawdopodobne, ale nie było tam ani jednego sprawiedliwego, dlatego cała Jerozolima poszła do niewoli.

Bóg często się rozgląda. W czasach Babilonu prorokiem był też Ezechiel, do którego Bóg powiedział: *„Szukałem wśród nich jednego męża, który potrafił by wznieść mur i stanąć w wyłomie przed moim obliczem, aby wstawiać się za tym krajem, abym go nie zniszczył, lecz nie znalazłem”* (Ez 22:30).

Tutaj też Bóg mówi, że liczy się jakość, a nie ilość, dlatego nie szukał 10 000 ludzi, tylko jednego.

To jest niesamowite, co Bóg może zrobić przez jednego człowieka, który jest radykalny i szuka Go całym sercem. Mojżesz był w Starym Przymierzu jedynym człowiekiem przez którego Bóg mógł wyzwolić dwa miliony Izraelitów. Wśród nich nie było nikogo innego, kto by się do tego nadawał.

W czasach Eliasza było 7000 ludzi, którzy nie zgięli swoich kolan przed Baalem (dzisiaj jest to obraz 7000 wierzących, którzy nie czczą bożków), ale tylko Eliaz mógł sprowadzić ogień z nieba. Dzisiaj mamy takie same proporcje. Wśród 7000 wierzących można znaleźć tylko jednego, którego posługa lub modlitwa może sprowadzić ogień z nieba. 7000 może tylko powiedzieć: „Nie robię tego i tamtego, nie chodzę do kina, nie piję alkoholu, nie uprawiam hazardu, nie palę papierosów”. To że nie czcisz Baala, nie jest wystarczającym świadectwem! Dobrym świadectwem jest ten, kto potrafi sprowadzić ogień z nieba, jak Eliaz, bo żyje przed Bożym obliczem i jest solą tej ziemi.

Tak samo jest w Nowym Przymierzu. Czy potrafisz sobie wyobrazić z jaką stratą musielibyśmy się mierzyć jako Ciało Chrystusa, gdyby nie było apostoła Pawła? Ilu treści brakowałoby w Biblii, gdyby nie ten człowiek. Oczywiście dzieło Boże nie zostanie zatrzymane, gdy zawiedzie jeden człowiek - bo Bóg zawsze może użyć kogoś innego - ale w Piśmie Świętym widzimy, że Bóg potrafi uczynić o wiele więcej przez jedną osobę, która jest z Nim całym sercem, niż przez 10 000 letnich ludzi, którzy żyją w kompromisie ze światem. Właśnie to chce przekazać wszystkim swoim uczniom Jezus, gdy mówi, że jesteśmy jak sól. Dlatego nigdy nie narzekaj, że jest nas tak niewielu!

Zac Poonen

True Disciples Will Always Be Few in Number / 06.07.2025